

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie

o wysokość świadczenia (emerytury)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 19 września 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 26 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 1716/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od R. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chorzowie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

az

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołanie R.P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chorzowie odmawiającej przeliczenia emerytury na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251).

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 26 stycznia 2022 r., oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczony przedstawił dokumenty płacowe, poczynając od 1980 r., które mogły posłużyć do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia, potwierdzone na druku Rp-7. Wobec braku dokumentów płacowych za lata 1963-1979, ubezpieczony domagał się ich odtworzenia w toku procesu sądowego. W tym celu ubezpieczony wnioskował o przeprowadzeniem dowodu z zeznań świadków - współpracowników: Z.S., A.B. i H.P. Ubezpieczony mógł skorzystać z takich środków dowodowych, zgodnie z regułami, według których toczy się proces cywilny przed sądem. Jednakże dane pochodzące z zeznań świadków muszą być równie precyzyjne jak dokumenty płacowe, skoro mają te dokumenty zastąpić. Tymczasem przesłuchani w sprawie świadkowie (z uwagi na wiek, upływ czasu i brak oparcia w dokumentach źródłowych) nie dysponowali wiedzą, która mogłaby zastąpić dokumenty, np. w zakresie precyzyjnego wskazania liczby przepracowanych przez ubezpieczonego nadgodzin w każdym miesiącu spornych lat, wysokości płatnej w każdym miesiącu premii, liczby przepracowanych w każdym miesiącu niedziel. „Za taki precyzyjny dowód nie można poczytać stwierdzenia, iż „pracowaliśmy praktycznie we wszystkie niedziele” (św. A.B.), „premie przysługiwały z różnych tytułów” (św. Z.S.), czy „wzrastała ta stawka w zależności od postępu prac na ścianie” (św. H.P.)”. W tej sytuacji jedyną dostępną możliwością - do odtworzenia wynagrodzenia w spornym okresie - była opinia biegłego z zakresu rent i emerytur. Biegły sądowy skorzystał przy wyliczeniu z akt osobowych ubezpieczonego z okresu jego pracy, z dokumentów będących w posiadaniu organu rentowego oraz z powszechnie obowiązujących w spornym okresie branżowych przepisów płacowych dla górnictwa węgla kamiennego. Jednocześnie opinia nie mogła zawierać wyliczeń hipotetycznego wynagrodzenia w oparciu o dane uwzględniające należności za pracę na II i III zmianie i w niedziele, a także należności z tytułu Karty Górnika w podwójnej wysokości. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem, iż brak jest w aktach osobowych ubezpieczonego wykazu odnośnie do pracy ubezpieczonego na II i III zmianie oraz pracy w niedziele i święta. Dołączone do sprawy akta osobowe ubezpieczonego nie zawierają żadnych danych w tym zakresie, które ewidencjonowałyby zarówno liczbę dniówek na trzecią, czy jakąkolwiek zmianę. Przy odtwarzaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne ustalenia

mają charakter hipotetyczny, to jednakże nie mogą być abstrakcyjne i dowolne, albowiem przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych stanowią normy bezwzględnie obowiązujące i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Dokonując ustaleń dotyczących wysokości wynagrodzenia przysługującego ubezpieczonemu w spornych okresach, należy się kierować przedstawionymi wyżej założeniami, uwzględniając wyłącznie te składniki wynagrodzenia, które w określonej wysokości wynikały z dokumentów znajdujących się w jego aktach osobowych. Przy ustalaniu wynagrodzeń trzeba przyjmować takie składniki, co do których nie było żadnej wątpliwości, że faktycznie zostały ubezpieczonemu wypłacone.

Biegły w opinii odtworzył zarobki ubezpieczonego za okres od 1963 do 1979 r., a po uwzględnieniu zarobków potwierdzonych przez pracodawcę wyliczył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia na 237,39%. Przy wyliczeniu wynagrodzenia za sporne lata biegły przyjął - między innymi - deputat węglowy, nominalny czas pracy, uwzględnił nadto wypłatę zasiłków chorobowych, świadczenia należne z Karty Górnika. Tak wyliczone przez biegłego wynagrodzenie okazało się niewystarczające do uzyskania wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wymiarze co najmniej 250% średniej krajowej płacy. Sąd Apelacyjny wskazał, iż nie było możliwe doliczenie do podstawy wymiaru składek nagrody rocznej w spornym okresie (trzynastej pensji). Nagroda ta była obliczana jako średnia miesięczna z zarobku rocznego, co dawało około 8,5% podstawy wymiaru. Jednakże obowiązek odprowadzania składek od tej nagrody dotyczył lat 1983 - 1989. Odnośnie do czternastej pensji wskazał, że zasady jej przyznawania zostały określone w Zarządzeniu Ministra Górnictwa nr 37 z dnia 18 grudnia 1974 r. (znak: NP.-103-1526/74), a warunkiem do jej otrzymania było efektywne przepracowanie wszystkich wyznaczonych dni pracy. Brak jest dokumentów potwierdzających spełnienie przez ubezpieczonego tej przesłanki w spornym okresie. Odnośnie odmowy doliczenia do podstawy wymiaru składek należności z tytułu deputatu za węgiel za okres od 25 września 1963 r. do 27 kwietnia 1965 r. i od 19 maja 1967 r. do 30 czerwca 1969 r. Sąd przyznał rację organowi rentowemu co do tego, że deputat ten ubezpieczonemu nie przysługiwał. Wynikało to wprost z treści art. 21 ust. 2 Zbiorowego Układu Pracy z dnia

15 kwietnia 1957 r., gdzie wskazano, że pracownicy samotni, mieszkający w sypialniach należących do zakładu pracy, nie otrzymują bezpłatnego węgla opałowego, ani w naturze ani w ekwiwalencie.

Sąd Apelacyjny w posumowaniu stwierdził, że Sąd pierwszej instancji zasadnie nie znalazł powodów do kwestionowania kontrolowanej decyzji organu rentowego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:

(-) art. 382 k.p.c., przez faktyczne pominięcie dowodu w postaci dokumentu Rp-7 potwierdzającego zarobki roczne ubezpieczonego w latach 1969 - 1977 oraz 1980 - 1990, a także dowodu z zeznań świadków A.B., Z.S. i H.P. w zakresie potwierdzającym pracę zmianową ubezpieczonego i wysokości uzyskiwanej przez niego premii, a także zeznań tych świadków świadczących o tym, iż ubezpieczony pracował we wszystkie niedziele w miesiącu, co w konsekwencji spowodowało oddalenie apelacji ubezpieczonego, albowiem zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach nie została wykazana okoliczność istotna z punktu widzenia art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, chociażby dlatego, że dezawuuując zeznania świadków Sąd Apelacyjny zeznania tych świadków opisuje jako wręcz niewiarygodne uzasadniając to ich wiekiem (w domyśle podeszłym), upływem czasu i brakiem oparcia w dokumentach źródłowych,

(-) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., poprzez brak szczegółowego wyjaśnienia motywów odmiennej oceny dowodów i dokonania nowej oceny stanu faktycznego skutkującej diametralną zmianą stanowiska niż to zawarte w wyroku tego samego Sądu z dnia 26 października 2017 r. i w konsekwencji zmianą przez Sąd Apelacyjny oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji czego Sąd Apelacyjny w Katowicach oparł swe orzeczenie tylko i wyłącznie na podstawie treści opinii biegłego sądowego M.G. z dnia 15 października 2021 r., nie wyjaśniając w żadnym stopniu, z jakich przyczyn i na jakiej podstawie pominął, dokonując rozstrzygnięcia, treść opinii tego samego biegłego z dnia 25 czerwca 2021 r., która to opinia w sposób nie budzący wątpliwości stwierdziła, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przekracza 250% i wynosi 255,87%, przy jednoczesnym nieodniesieniu się przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do przyczyn pominięcia dowodów w postaci Rp-7, nagród rocznych ubezpieczonego za lata 1969 - 1977 i będących jedną z podstaw ustalenia stanu faktycznego przez tenże Sąd, a także do wynikających z akt rentowych ustaleń o pobieraniu przez ubezpieczonego emerytury górniczej według wskaźnika 376,27% ustalonego w decyzji z dnia 7 marca 1991 r., pomimo że sąd drugiej instancji orzeka w oparciu o materiał

dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, a konstrukcja uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach uniemożliwia dokonanie oceny wyводу przeprowadzonego przez Sąd drugiej instancji, jak i przyczyn pominięcia istotnych dowodów zgromadzonych w sprawie,

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ nie sposób uznać, aby postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach zakończyło się w rozsądnym terminie wobec faktu, że trwało ono prawie 2,5 roku, oraz nie sposób uznać, że postępowanie to było rzetelne w sytuacji, gdy na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 r., wyznaczonej w trybie wideokonferencji, tenże Sąd uniemożliwił ubezpieczonemu i jego pełnomocnikowi aktywną obronę swojego stanowiska w sprawie uznając, że nastąpiła awaria mikrofonu (pełnomocnika) i że pełnomocnik ubezpieczonego opuścił spotkanie, choć Sąd Apelacyjny, zdaniem wnoszącego skargę kasacyjną, powinien co najmniej zarządzić przerwę do czasu usunięcia ewentualnej awarii lub odroczyć rozprawę, umożliwiając w ten sposób ubezpieczonemu i jego pełnomocnikowi dalszą i ewentualnie skuteczną obronę swojego stanowiska w apelacji - takie zachowanie Sądu drugiej instancji naruszyło prawo ubezpieczonego do sądu.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że jest ona oczywiście uzasadniona.

W uzasadnieniu wniosku skarżący wskazał, że obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest uważna analiza zarówno dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji, jak też dowodów przeprowadzonych przez sąd odwoławczy, albowiem nie istnieje przepis prawa, który uniemożliwiałby sądowi drugiej instancji przeprowadzenie postępowania dowodowego w pewnym tylko zakresie, a zatem aktualne pozostają normy prawne z art. 227 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c.

Okolicznością stanowiącą o tym, że niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona jest także, w ocenie skarżącego, naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. Sąd, wydając orzeczenie, które jest zobowiązany uzasadnić, musi to czynić z zachowaniem wymagań przewidzianych art. 328 § 2 k.p.c. Odstępstwem od powyższej zasady jest jedynie sytuacja, w której sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Zatem *prima facie* można wskazać, że wobec zajęcia przez sąd odwoławczy całkowicie odmiennego stanowiska niż w wyroku tego samego Sądu z dnia 27 października 2017 r., niezwykle rażące jest ograniczenie się przez tenże Sąd do lakonicznego stwierdzenia, że ubezpieczony nie wykazał spełnienia przesłanek z art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W takim przypadku konieczne jest szczegółowe wyjaśnienie motywów zmiany

oceny dowodów i dokonanie nowej oceny stanu faktycznego, a zatem sporządzenie uzasadnienia w pełnym zakresie. Brak szczegółowego wyjaśnienia uniemożliwia kontrolę oceny przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wywodu.

Sąd drugiej instancji „nie uzasadnił i nie wyjaśnił przyczyn braku dokumentów płacowych za lata 1963 - 1979, w tym także zaświadczenia Rp-7, choć ubezpieczony domagał się ich odtworzenia w toku procesu sądowego nie tylko poprzez zeznania świadków, „ale także obowiązek i wyjaśnienie tych braków spoczywało na dawnym pracodawcy ubezpieczonego”.

Dalej podniósł, że konstatacja Sądu drugiej instancji w zakresie braku uznania za precyzyjne zeznania świadków z uwagi na ich wiek (zaawansowany?), upływ czasu i brak oparcia w dokumentach źródłowych i uznanie, iż Sąd ten nie może opierać się wyłącznie na zeznaniach świadków, jest oczywiście błędna, albowiem w zebranych materiale dowodowym znajdowały się dokumenty płacowe, zeznania świadków, a także co najmniej 2 opinie biegłego sądowego i na tej podstawie Sąd drugiej instancji mógł przynajmniej ustalić hipotetyczne i uśrednione wysokości zarobków, a w tym ich poszczególnych składników. Z kolei wymaganie, aby ubezpieczony przedstawił pełną dokumentację płacową w sytuacji braku zawinienia co do jej nieposiadania, albowiem obowiązek jej przechowywania spoczywał na byłym pracodawcy, oraz uznanie treści zeznań świadków za niewiarygodne dotyczących wynagrodzenia z tytułu godzin nadliczbowych, różnych rodzajów otrzymywanych premii, liczby przepracowanych w każdym miesiącu niedziel i innych dni ustawowo wolnych od pracy itp., należy uznać za kwalifikowane naruszenie przepisów postępowania cywilnego przez Sąd drugiej instancji, ponieważ uniemożliwia ubezpieczonemu udowodnienie swojego uprawnienia na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak jej oczywistej zasadności oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne

wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., na którą powołuje się skarżący, należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Podkreślić przy tym należy, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Należy też wskazać, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 2497707). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik

sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436), zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 1646059; z dnia 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678).

W sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca naruszenia art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 1646059).

Przypomnieć też należy, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami

faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257). Z argumentacji uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że skarżący kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd drugiej instancji, a więc i tego punktu widzenia nie można uznać skargi za oczywiście uzasadnioną.

Skarżący w zarzucie naruszenia art. 382 k.p.c. w rzeczywistości kwestionuje ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z naruszeniem tego przepisu mamy do czynienia wtedy, gdy sąd drugiej instancji, mimo przeprowadzonego przez siebie postępowania dowodowego, orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swoje merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217, z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 1237/00, LEX nr 52389 z dnia 26 października 2000 r., II CKN 302/00, LEX nr 533919; z dnia 23 sierpnia 2001 r., II CKN 87/99, LEX nr 1211954, z dnia 23 października 2007 r., II CSK 309/07, LEX nr 368455, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372, z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 559/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 442 (notka), z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 152/00, OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 393, z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 229/04, LEX nr 260338). Przy czym chodzi o pominięcie określonego materiału dowodowego, a nie o jego ocenę niezgodną ze stanowiskiem skarżącego.

W końcu podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwaliło się również stanowisko, że uzasadnienie wyroku, które wyjaśnia przyczyny, z powodu których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji – art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS 2003 nr 15, poz. 352 oraz z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420, a także

postanowienia z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX nr 78865 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX nr 54382).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny wyjaśnił szczegółowo swoje stanowisko odnośnie do oceny dowodów, co wynika z przytoczonej wyżej treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zatem, wbrew twierdzeniu skarżącego, nie ograniczył się do „lakonicznego stwierdzenia, iż ubezpieczony nie wykazał spełnienia przesłanek z art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265), orzeczono jak w sentencji.

[az]

[ał]